

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 2 marca 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie z powództwa M. K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. o zasiłek chorobowy, odrzucił wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia (pkt 1) oraz odrzucił zażalenie (pkt 2).

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, Sąd wskazał, iż w dniu 26 lutego 2015 r. powódka wniosła zażalenie na zarządzenie w przedmiocie zwrotu odwołania od decyzji ZUS wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jego wniesienia, argumentując, m.in., że korespondencja zawierająca zaskarżone zarządzenie nie mogła zostać oddana jej w terminie ustawowym do złożenia zażalenia, bowiem w okresie od dnia 30 stycznia do 12 lutego 2015 r. wnioskodawczyni przebywała w szpitalu, a zarządzenie zostało jej przekazane w dniu 17 lutego 2015 r. i w tym dniu dowiedziała się o treści wydanego zarządzenia.

Powołując się na art. 169 § 1 k.p.c. Sąd podniósł, iż pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu. Termin ten rozpoczyna bieg z chwilą, z którą ustala przyczyna uchybienia terminowi do dokonania czynności procesowej.

W ocenie Sądu termin do złożenia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia rozpoczął bieg od dnia 17 lutego 2015 roku, kiedy to ubezpieczona, według własnego oświadczenia, otrzymała odpis zarządzenia, a zatem tygodniowy termin na złożenie wniosku o przywrócenie terminu upływał z dniem 24 lutego 2015 roku, natomiast wnioskodawczyni złożyła wniosek w dniu 26 lutego 2015 r.

Ponadto Sąd zważył, iż wnioskodawczyni nie podała żadnych okoliczności, które usprawiedliwiałyby opóźnienie w złożeniu wniosku o przywrócenie terminu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art.171 k.p.c. Sąd odrzucił spóźniony wniosek o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia.

W związku z nieprzywróceniem tego terminu, na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 370 k.p.c. Sąd odrzucił zażalenie wniesione wraz z tym wnioskiem, jako spóźnione.

Zażalenie od powyższego orzeczenia wniosła wnioskodawczyni.

W uzasadnieniu swego stanowiska wskazała, iż pisma kierowane przez Sąd doręczane są wyłącznie na adres i do rąk jej matki, która mieszka poza jej miejscem przebywania. W związku z powyższym skarżąca podniosła, iż pisma sądowe docierają do niej ze znacznym opóźnieniem, gdyż sama wychowując małe dziecko, nie jest w stanie w przepisanych terminach odwiedzać matkę, w celu odbioru korespondencji. Jednocześnie nie jest możliwym, aby korespondencja była jej przekazywana częściej niż co 2-3 tygodnie.

Mając na uwadze powyższe skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, że postanowienie w przedmiocie odrzucenia wniosku o przywrócenie terminu wydane na podstawie art. 171 k.p.c. nie jest postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie, ani też wymienionym w katalogu postanowień sądu pierwszej instancji zaskarżalnych zażaleniem z art. 394 § 1 k.p.c. a zatem nie przysługuje od niego zażalenie do Sądu Okręgowego.

Mając jednak na uwadze, że w zażaleniu skarżąca zawarła zarzuty odnoszące się w istocie jedynie do zasadności odrzucenia jej wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia, w pierwszej kolejności rozważenia wymaga ta kwestia. Postanowienie o odrzuceniu wniosku o przywrócenie terminu jako niezaskarżalne, należy do kategorii postanowień, o których mowa w art. 380 k.p.c.. Dlatego też Sąd Okręgowy na podstawie art. 394 § 1 k.p.c. w związku z art. 397 k.p.c. może na wniosek strony, rozpatrując zażalenie na postanowienie o odrzuceniu zażalenia, rozpoznać także, jako mające wpływ na jego wydanie, postanowienie odrzucające wniosek o przywrócenie terminu. Z tych względów Sąd Okręgowy rozpoznając zażalenie strony powodowej na odrzucenie zażalenia, poddał też kontroli instancyjnej postanowienie Sądu pierwszej instancji odrzucające wniosek o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia, wywodząc z treści zażalenia wniosek skarżącego o rozpoznanie także tego postanowienia.

Przechodząc do meritum wskazać należy, że w myśl art. 394 § 2 k.p.c. termin do wniesienia zażalenia jest tygodniowy i liczy się od doręczenia postanowienia, a gdy strona nie zażądała w terminie przepisany doręczenia postanowienia zapadłego na rozprawie - od ogłoszenia postanowienia. Natomiast zgodnie z art. 398 k.p.c. powyższy przepis stosuje się odpowiednio do zażaleń na zarządzenia przewodniczącego.

Zgodnie zaś z art. 168 § 1 k.p.c. jeżeli strona, nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu.

Stosownie do treści art. 169 § 1 - 3 k.p.c., pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu. W piśmie tym należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek. Równocześnie z wnioskiem strona powinna dokonać czynności procesowej. Spełnienie wymogu uprawdopodobnienia okoliczności uzasadniających wniosek o przywrócenie terminu nastąpi, jeżeli zostaną przytoczone okoliczności uzasadniające ten wniosek, zarówno merytoryczne, tj. wskazujące na brak winy strony w uchybieniu terminu, jak i formalne.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji wynika, że w rozpoznawanym przypadku nie zostały spełnione warunki pozwalające na przywrócenie terminu do wniesienia zażalenia. Konieczną i podstawową, przesłanką przywrócenia terminu jest bowiem terminowe złożenie wniosku w tym przedmiocie, w którym nadto uprawdopodobniono okoliczności takie jak brak winy w uchybieniu po stronie osoby dokonującej (zamierzającej dokonać) określonej czynności procesowej. Te natomiast wskazane przesłanki w niniejszej sprawie nie zostały spełnione.

Wniosek o przywrócenie terminu został przez powódkę złożony z przekroczeniem terminu określonego w art. 169 § 1 k.p.c. Okres przewidziany dla dokonania tej czynności wynosi tydzień, licząc od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu. Tygodniowy termin do wniesienia wniosku o przywrócenie terminu jest - jak jednolicie przyjmuje się w judykaturze i doktrynie - ustawowym i terminem procesowym.

Nie ulega wątpliwości, iż termin do złożenia wniosku o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia rozpoczął bieg od dnia 17 lutego 2015 r., kiedy wnioskodawczyni - zgodnie ze złożonym przez siebie oświadczeniem - otrzymała odpis zarządzenia. W tym dniu ustała zatem przyczyna uchybienia terminowi tj. brak wiedzy co do czynności podejmowanych w sprawie i nieznajomość treści orzeczenia. Natomiast przedmiotowy wniosek skarżąca złożyła w dniu 24 lutego 2015 r., a zatem po upływie zakreślonego 7-dniowego terminu, jednocześnie nie podając żadnych okoliczności, które usprawiedliwiałyby wskazane opóźnienie w złożeniu wniosku o przywrócenie terminu.

W związku z powyższym, uznać należy, iż wobec niespełnienia przesłanek koniecznych zawartych w art. 169 k.p.c. Sąd I instancji zasadnie odrzucił wniosek o przywrócenie terminu do złożenia zażalenia, a w konsekwencji oddalił zażalenie jako spóźnione.

W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności podniesione przez skarżącą na etapie postępowania zażaleniowego nie uzasadniają uchylenia przedmiotowego postanowienia, przede wszystkim dlatego, że dotyczą one jedynie próby

usprawiedliwienia przez powódkę przyczyn uchybienia terminowi do złożenia zażalenia, nie zaś do złożenia z opóźnieniem wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia tego zażalenia.

W ocenie Sądu Okręgowego, w ujawnionych okolicznościach sprawy, Sąd Rejonowy wydał orzeczenie w pełni odpowiadające prawu.

Jedynie na marginesie wskazać należy, iż powołując się na brak możliwości terminowego odbioru korespondencji powódka nie uprawdopodobniła, iż dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również że wystąpił przypadek szczególny, który spowodował, iż w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała termin procesowy. Nie można bowiem przyjąć, iż nieobecność w miejscu wskazanym do doręczeń, usprawiedliwia niedochowanie terminu do wniesienia zażalenia. Skarżąca wskazując jako miejsce doręczenia pism sądowych miejsce zamieszkania matki, winna pomimo nieobecności pod wskazanym adresem, monitorować przychodzącą korespondencję. Tymczasem w żaden sposób nie zadbała o odbiór korespondencji związanej z prowadzonym w niniejszej sprawie postępowaniem sądowym. Jednocześnie zaznaczyć należy, iż nie ma znaczenia przyczyna tej nieobecności. Tylko przyczyna, która uniemożliwia podjęcia działania choćby przy pomocy osób trzecich, uzasadnia przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej. Nie ulega zatem wątpliwości, iż skarżąca nie wykazała należytej staranności, jakiej można i należy wymagać od osoby dbającej o swoje interesy procesowe. Skarżąca dopuścił się niedbalstwa, które nie może być usprawiedliwione.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy stosownie do art. 370 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., odrzucił zażalenie powódki w zakresie pkt 1 postanowienia z dnia 2 marca 2015 roku, jako niedopuszczalne, natomiast w zakresie pkt 2 oddalił zażalenie na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.